

## Fragment relacji świadka historii



**ZOFIA ODJAS**

ur. 1944, Cham



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Bielawa, lata 80. i 90. XX w.
--------------------------------------	-------------------------------

### Rozwój i działalność Szkoły Podstawowej nr 10 w Bielawie w latach 80. i 90. XX wieku

Po ukończeniu studium nauczycielskiego wróciłam do Bielawy i rozpoczęłam pracę w Szkole Podstawowej nr 10. To była nowo oddana szkoła, tysiąclatka i pracowałam w niej do swojej emerytury. Do 1985 roku byłam nauczycielem klas młodszych i wychowania muzycznego. Prowadziłam również chór i zespół wokalny i to w tradycji szkoły pozostało. Osiągaliśmy też sukcesy, może mniejsze niż chór Szkoły Podstawowej nr 2, ale w powiecie i w województwie zajmowaliśmy czołowe miejsca. Jeżeli chodzi o moją pracę, to od 1985 do 1999 roku zajmowałam stanowisko dyrektora. Był taki okres, że w szkole uczyło się prawie tysiąc dzieci, pracowało siedemdziesięciu dwóch nauczycieli. Praca była trudna, bo szkoła nowa, a do tego brakowało miejsca dla uczniów. Pracowaliśmy na trzy zmiany, teraz to niewyobrażalne. Chodziliśmy do pracy na godzinę siódmą, a wracaliśmy o dwudziestej. Ze względu na trudne warunki lokalowe, trzeba było zająć się rozbudową szkoły. Powstał w Bielawie czyn społeczny, którym kierował pan Andrzej Świętczak. Był przewodniczącym tego czynu społecznego. Władze miejskie chciały, żeby tę nową szkołę nazwać imieniem osoby historycznie związanej z Polską. Komitet założycielski stwierdził, że będzie to szkoła imienia generała Karola Świerczewskiego. Nawiasem mówiąc, historia się tak potoczyła, że później z tej nazwy szkoły musieliśmy zrezygnować. Później pozostała nazwa Szkoła Podstawowa nr 10. Mieliśmy już przygotowany sztandar szkolny, bo szkoła wiodąca powinna mieć swój sztandar. Czekaliśmy tylko, żeby zakończyła się rozbudowa szkoły. To były ciężkie warunki, bo tu normalna praca, a tu budowa. Kiedy już szkoła była rozbudowana, warunki się zmieniły. Grono pedagogiczne to wspaniali nauczyciele, którzy byli bardzo zaangażowani w swoją pracę i dzięki temu szkoła mogła osiągać jak najlepsze wyniki nie tylko na terenie miasta, ale i województwa. W 1985 zajęliśmy trzydzieste piąte miejsce w Polsce w rankingu najlepszych szkół. Szkoła miała dużo pomieszczeń i można było już pracować tylko na jedną zmianę. Później przyszedł taki okres, że mieliśmy tak dużo uczniów, bo wszyscy chcieli uczyć się w tej nowej szkole, i pracowaliśmy na dwie zmiany. Ale to już nie była praca na trzy zmiany. W tej już powiększonej szkole warunki były wyśmienite. Był gabinet lekarski i gabinet stomatologiczny. Przy współpracy z komitetem rodzicielskim zakupiliśmy pierwszą w Bielawie salę komputerową, ksero, co teraz już jest powszednie, ale wtedy nie było. Zradiofonizowana była cała szkoła. W klasach były głośniki, radiowęzeł, przez który można było nadawać komunikaty do wszystkich uczniów. Uczniowie prowadzili swoją audycję radiową. Komputery takiej jeszcze kiepskiej marki, no ale były i już młodzież miała możliwość zapoznać się z pracą z komputerem. Oprócz tego przy rozbudowie szkoła zyskała specjalne pomieszczenia dla świetlicy szkolnej. Ewenementem na skalę wojewódzką, a może i krajową, było to, że mieliśmy galerię sztuk współczesnych, do której eksponaty otrzymaliśmy z wydziału kultury z Wałbrzycha, bo wtedy Wałbrzych był naszym województwem. Ubolewam, że później moi następcy zrezygnowali z tej galerii. Zrobili tam izbę pamięci, potem świetlicę. Żał mi, bo tam były naprawdę dzieła sztuki, które posiadały jakąś wartość i młodzież mogła poznać różne kierunki w sztuce. Bo tam była rzeźba, malarstwo, grafika, fotografia, szkło kolorowe. Ciekawe to było, ale nie wszyscy miłośnicy kultury, sztuki, chcieli to utrzymać i kontynuować. Było to naprawdę osiągnięcie szkoły, dzięki czemu młodzież mogła mieć kontakt ze sztuką, bo przecież tu nie było jeszcze żadnego ośrodka kultury, gdzie dzieci mogłyby się zapoznać z prawdziwą sztuką. Oprócz tego szkoła wzbogaciła się o sprzęt, meble. Nie była tak bogata, żeby uzupełniać te braki, ale mieliśmy bardzo prężny

komitet rodzicielski. Pan przewodniczący był bardzo zaangażowany w życie szkoły. Organizowaliśmy wspólnie zabawy, dochodowe zabawy sylwestrowe, dzięki którym szkoła mogła zakupić tyle wspaniałych rzeczy, których miasto nam nie zapewniało. Komputery, telewizory, magnetofony – sprzęt audiowizualny, który teraz każdy ma w domu, a kiedyś niektórzy nie mieli i w szkole mogli z niego korzystać. Nadal mieliśmy tylko jedną salę gimnastyczną i zabiegałam o to, aby powstała hala sportowa z widownią. W związku z tym, że byłam radną w radzie miejskiej, przewodniczącą Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, walczyłam wspólnie z innymi radnymi o to, żeby powstała hala sportowa. Szkoła może się teraz szczycić piękną halą, jakiej nie ma żadna inna szkoła w Bielawie. Bo są nowe sale, ale ta jest z widownią i jeszcze z pomieszczeniem, gdzie też mogą się odbywać lekcje gimnastyki oraz salą na gimnastykę korekcyjną. Zakupiliśmy z funduszy komitetu rodzicielskiego sprzęt rehabilitacyjny do gimnastyki korekcyjnej. Dużo dzieci było z wadami postawy i na tych zajęciach można było je korygować. Poza tym w tej hali sportowej, również dzięki komitetowi rodzicielskiemu, założyliśmy tablice świetlne, żeby można było w profesjonalny sposób prowadzić mecze, z wyświetlaniem wyników i z nagłościeniem. Przy hali sportowej były łazienki z prysznicami. To też było wielkim plusem dla szkoły, bo młodzież mogła z tego korzystać. Poza tym wynajmowaliśmy pomieszczenia pracownikom „Besteru”, zapaśnikom na treningi. Poza tym było jeszcze pomieszczenie, w którym otworzyliśmy pierwszy w Bielawie Klub Europejski. Tam uczniowie pracowali, organizowali różne spotkania z ciekawymi ludźmi. Młodzież tworzyła różne albumy, prezentowała programy artystyczne dotyczące poszczególnych krajów. To była cenna inicjatywa i nauczyciele podjęli się pracy z młodzieżą w zakresie poznawania Europy, bo to wszystkich wtedy bardzo interesowało.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	24 września 2021, Bielawa
<b>Rozmawiał/a</b>	Dominika Ciepłińska, Talmaja Ramud
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami